

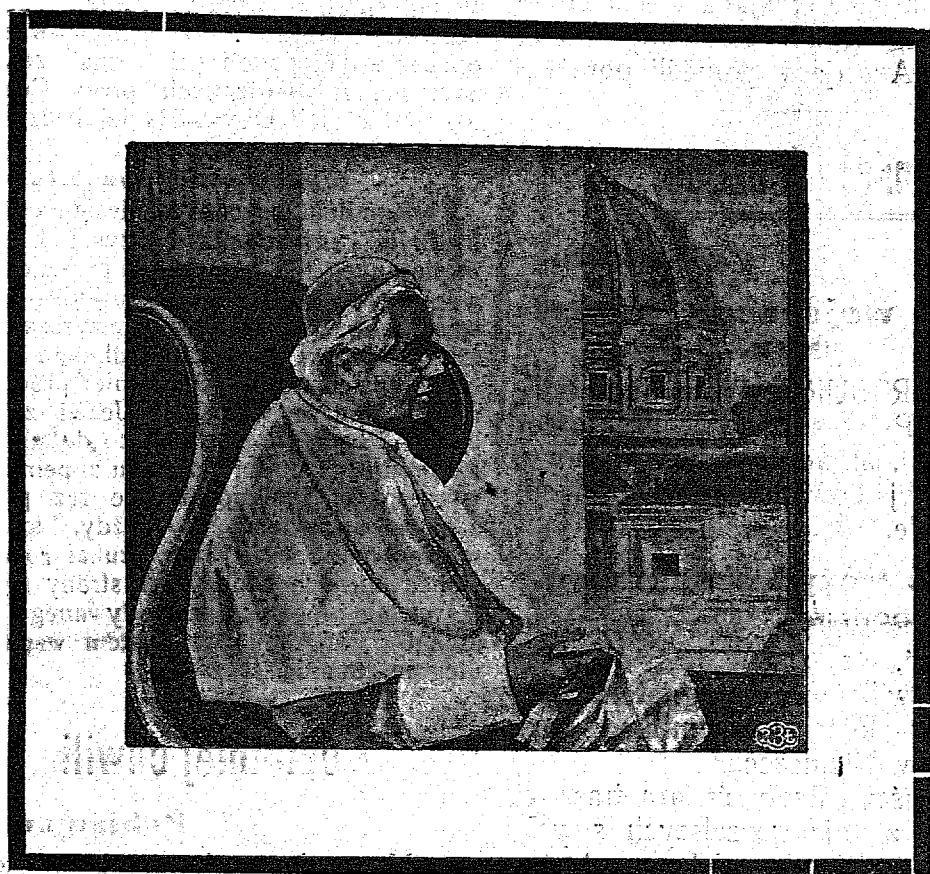
NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja — Widzewska 106a. Tel. 20-22.

Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

† ZGON OJCA ŚW. PIUSA X-go.



RZYM, 20-go sierpnia. Dziś o godz. 1-ej m. 30 po południu Jego Świętobliwość Papież Pius X-ty zakończył życie.

Wojska niemieckie i austriackie w Królestwie Polskiem.

Pabjanice.

Wczoraj rano oddział wojsk niemieckich, składający się przypuszczalnie z 10 tys. ludzi piechoty z kartazownikami, kawalerji i arteleryji przezebrł przez miasto, zmierzając niewiadomo dokąd. Z obranego jednak początkowo już kierunku wnosić można, że oddział ten ma zamiar Łódź ominąć. Zaznaczyć przytem wypada, że w skład tego większego oddziału niemieckiego wchodzi też niewielkie oddziały wojsk austriackich.

Koluszki.

Onegdaj w Koluszkach zjawił się niewielki oddział kawalerji niemieckiej. Rozejrzawszy się w okolicach, po wysłaniu rozjazdu do siedniego Gąkówek, oddział ten Koluszki opuścił.

Wczoraj znów na stacji i we wsi widzieliśmy niewielki oddział kawalerji rosyjskiej.

Gąkówek.

Od strony Koluszek przybył oddział wywiadowczy kawalerji niemieckiej. Po kilkunastu minutach pobytu we wsi i rozpytaniu się o liczebności i miejscu pobytu wojsk rosyjskich oddział ten cofnął się w tym samym kierunku.

Augustów.

W środę po południu zawitało nagle do Augustowa, za Łodzią, 3 kawalerzystów niemieckich, z których jeden był bez czapki. Żołnierze ci wypytywali włościan o drogę do Tuszyna, opowiadając przytem, że należeli oni do patrolu złożonego z 7 ludzi, który udał się tutaj na wywiady. W pobliżu plantu kolei Fabr.-Łódzkiej patrol został zniem-

ka napadnięty przez oddział wojskowy rosyjski, przyczem przy wymianie strzałów padło czterech ich towarzyszy. Pozostali, ratując się ucieczką, zapędzili się do Augustowa.

Stąd trzej ci żołnierze udali się do wsi pobliskiej tak zwanej „Dzieśięciu pasórków“, gdzie głodni, prosili o posiłek, za co jednak zapłacić nie mogli, gdyż, jak opowiadali, pieniądze wyznaczone dla nich posiadał dowodzący patrol, który podczas utarczki z rosjanami został zabity. W chwilę potem kawalerzyści odjechali i znikli z oczu na drodze prowadzącej do Tuszyna. Nieoczekiwane zjawienie się Niemców postawiło we wsi wszystkich na nogi.

Piotrków.

Na mocy rozporządzenia władz niemieckich wszystkie młyny okoliczne zostały uruchomione. Po przy-

gotowaniu przez nie maki, takową natychmiast ładowano na pociągi drogi żelaznej, ruch na której został przez Niemców przywrócony i wysyłano w głąb państwa niemieckiego.

Przypuszczać należy, że wywołane to zostało brakiem dowozu zboża drogą wodną wobec blokady wybrzeży niemieckich przez flotę angielską.

Zduńska Wola.

Od dni kilku w naszym mieście puszczane zostały w obieg pieniądze niemieckie. Włościanie, przybywający na targi, nie znając wartości pieniędzy niemieckich, przyjmują często 2 fenigi za 2 kop., wobec czego produkty spożywcze wiejskie czasami zdziwiają swoją taniością.

Wczoraj wieczorem miało u nas miejsce ciekawe zajście. Kilkaset osób z załogi niemieckiej w Zduńskiej Woli czytało przywiezione przez roznosiciela jedno z niemieckich pism łódzkich. Wiadomości o klęskach Niemców na terytorjum belgijsko-francuskim wywołały oburzenie wśród czytających, którzy twierdzili z zapalem, że wiadomości podane w tem piśmie są z gruntu fałszywe, gdyż wszędzie dotąd Niemcy odnoszą świetne zwycięstwa. Obiecali podobno w sposób niezbyt przyjemny policzyć się z wydawcami pisma drukującego „plotki” podobne o „walecznej” armii niemieckiej. Oburzonym wojownikom wytłomaczyć jednak będzie chyba można, że oświetlenie faktów nie należy do redakcji i zależne jest w zupełności od źródeł z jakich biorą zazwyczaj poczerpnięte.

Sosnowiec.

Jednym z pierwszych miast, zajętych przez wojska niemieckie był Sosnowiec. Życie miejskie tylko w pierwszych dniach pobytu Niemców zostało wytrącone ze zwykłego swego łożyska. Obecnie do nowych porządków mieszkańcy Sosnowca są już przyzwyczajeni, co zresztą nie było trudne wobec blizkiego sąsiedztwa miasta tego z granicą niemiecką. Dziś życie płynie zwykłym trybem. Wszystkie kopalnie wznowiły pracę i wydobyty węgiel natychmiast wywożony zostaje do Niemiec, gdzie znajduje sobie zbyt natychmiastowy. Stała komunikacja kolejowa, pocztowa i telegraficzna z zagranicą przywrócona.

Ceny na produkty spożywcze są zupełnie normalne. Wogóle nowe warunki życia były by dość znośne, gdyby nie ciągła obawa narażenia się jednemu z punktów i paragrafów postanowień obowiązujących na czas trwania stanu wojennego, odznaczającego się u Niemców nadzwyczajną surowością.

Z Kraśnik.

Z Kraśnika donoszą o krwawej potyczce Rosjan z Austriakami. Rosjanie odparli wszystkie ataki wojsk austriackich i zmusili je do cofnięcia się.

Do niewoli dostało się kilku austriackich oficerów i żołnierzy.

Łyskowiec.

We wsi Łyskowiec patrol rosyjski stał się z patrolem wojsk niemieckich.

Patrol niemiecki rozbiegł się. Naczelnik patrolu, wachmistrz, wpadł w ręce kozaków.

Kielce.

Z Kielc dochodzą wiadomości o bitwie pomiędzy Rosjanami i Austriakami, pragnącymi zawładnąć wsią Polków. Austriacy ponieśli porażkę.

Wiadomości bieżące.

Ze świata.

Śmierć wojennego naczelnika.

PETERSBURG. Wojenny naczelnik m. Petersburga generał-major Draczewski, jak donoszą do Warszawy, w zgoła wyjątkowych okolicznościach, zmarł nagle.

Śmierć Róży Luksemburg.

PETERSBURG. Otrzymano tu wiadomość, że znaną dziś w całym świecie cywilizowanym agitatorką socjalistyczną Różę Luksemburg rozstrzelano w Niemczech.

Socjaliści całego świata tracą w niej jedną z najzagorzalszych swych pionierek a literatura ich — autorkę wielu dzieł w sprawach społecznych i ekonomicznych. Nadmienić należy, że w jednym ze swych kapitalnych dzieł, traktującym o rozwoju ekonomicznym Królestwa Polskiego R.-L. udzieliła dużo miejsca specjalnie naszemu miastu.

Dar polski.

Jak donoszą z Kijowa, hrabia Sobański ofiarował, jako zasiłek dla rodzin rezerwistów, 100,000 rb., które złożył Głównowodzącemu jako „ofiary jednego z synów rozszarpanej Polski”.

Zamiejscowe.

Stan oblężenia.

WARSZAWA. Ogłoszono, że nadany znak, mianowicie wystrzał armatni z Cytadeli, wprowadzony zostanie w Warszawie stan oblężenia, którego moc obowiązująca zacznie się po upływie 24 godzin.

Wszyscy mieszkańcy miasta, pragnący uniknąć ciężarów stanu oblężenia, mogą natychmiast opuścić Warszawę, zaleca się to zwłaszcza lu-

dziom tchórzliwszym oraz obciążonym rodzinami.

Przerwanie komunikacji telegraficznej i telefonicznej.

WARSZAWA. Donoszą nam ze ster dobrze w tym względzie poinformowanych, że w komunikacji telefonicznej i telegraficznej w Warszawie nastąpiły komplikacje, wskutek szybkiego opuszczenia miasta przez urzędników poczty i telegrafu.

Miejscowe.

Od Gen. Kom. Mil. Obyw.

Stosownie do zapadłej uchwały Centralnego Komitetu Milicji Obywatelskiej podajemy do wiadomości, że, wszystkie przepaski i jakiegokolwiek oznaki, jak również legitymacje zatwierdza i wydaje jedynie Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej. W tej sprawie wydano Milicji specjalne polecenie kontroli. Używanie wszelkich opasek i tym podobnych oznak zewnętrznych nie zatwierdzonych przez Centralny Komitet Milicji Obywatelskiej będzie surowo karane.

Z Komitetu Obywatelskiego.

Komitet Obywatelski niesienia pomocy biednym zawiadamia wszystkich dotąd wspieranych lub o wsparcie proszących, że wypisana na bonach suma, za którą produkty wydane być miały, przewyższa nieopornie środki Komitetu i dlatego dzielnicy musieli wydawać im mniej produktów, niż na bonach wypisano. Jeżeli zgłoszeń będzie w przyszłości tyle, co dotąd, to po 2 tygodniach środki Komitetu zupełnie będą wyczerpane. Dlatego jeszcze raz prosimy z całym naciskiem, żeby każdy, kto może, wyszedł na wieś i tam szukał roboty. A wobec licznych nadużyć ze strony zgłaszających się o pomoc i przewidywanego braku środków wogóle cały system wspierania ulegnie zmianie.

Z ostatniej chwili.

Pabjanice.

Na żądanie komendanta wojsk niemieckich, wyrażone przedstawicielowi Komitetu Obywatelskiego p. Feliksowi Krusche, milicja złożyła w gmachu ratusza broń palną, zostając na posterunkach.

W piątek zrana, wszystkie wojska niemieckie opuściły Pabjanice, udając się w stronę Rzgów—Tuszyn—Piotrków.

Piotrków.

Z zagranicy przez stację Sosnowice (zw. Neu-Katowitz) przybyły w czwartek o godz. 5 ej po południu dwa pociągi opancerzone, wiozące wojska niemieckie wraz z amunicją i oddziałami saperów.

Koluszki.

Z letniska Benzelin komunikują nam osoby wiarogodne, że w piątek zrana ponownie ukazały się nad lasem rządowym oraz nad linią kolejową dwa aeroplany niemieckie, które po krótkiej obserwacji zniknęły z horyzontu.